

## Pauperyzacja stanu lekarskiego Wobec etatyzacji lecznictwa

Kumulowanie posad. — Olbrzymie zaległości w Kasach Chorych

Zawody wyzwolone, a przede wszystkim stan lekarski, był zawsze tym zawodem, który najlepiej zarabował. W obecnych jednak kryzysowych czasach sytuacja wśród stanu lekarskiego zmieniła się zasadniczo i, tylko nieliczni, zarabiają dobrze, podczas gdy cały szereg lekarzy pozostaje poprostu bez środków do życia.

Zarząd Najwyższej Izby Lekarskiej wysunął szereg sposobów i środków zaradczych, które mogłyby, choć w części, ulżyć, lub zapobiec dalszemu pogorszeniu się tego stanu. Zarząd NIL uważa za stosowne wysunąć na pierwszy plan sprawę kumulacji posad lekarskich. Zarząd stwierdził niedopuszczalność, aby jeden lekarz obejmował dwie lub więcej posad jednocześnie, podczas gdy jego koledzy przymierają głodem.

Inicjatywa zarządu NIL zna-

laży żywy oddźwięk w izbach lekarskich, oraz pośród szerokiego rzeszy lekarzy. Zarząd zdawał sobie sprawę z trudności wprowadzenia w życie zasad niekumulowania posad, przeważnie w stosunku do lekarzy bardzo nisko płatnych, i pojedynczo nie dających lekarzom minimum egzystencji. Niemniej wszakże wystąpił z tem hasłem, pozostawiając praktyczne rozwiązanie tego zagadnienia izbom lekarskim.

A bieda wśród lekarzy jest naprawdę zastanawiająca...

Ostatnio zaczynają zalegać z wypłatami pensji kasy chorych, które choć niezbyt wysokie stawki dają, jednak płacili dotychczas regularnie. Zaległości w kasach rosną, a w niektórych obwodach, jak na przykład w obwodzie toruńskim zaległości są tak duże, że sięgają sumy 5.000 złotych na jednego lekarza. Okręg pomorski kas chorych winien

jest swoim lekarzom przeszło 700.000 złotych, a obwód bydgoski 300.000 zł. Okręgowa kasa chorych w Inowrocławiu winna jest lekarzom 117.000 złotych, a poznańska, aż 900.000 złotych.

Rozgoryczenie z tego powodu wśród lekarzy kasowych jest olbrzymie, tembardziej, że kasy nie zalegają z wypłatą urzędnikom swym, a właśnie lekarzom choć przecież cały był i sens instytucji opiera się na pracy lekarskiej. W sprawie tej interwenjował Związek Lekarzy Państwa Polskiego, lecz jak dotychczas, interwencja ta nie odniosła skutku. Wśród malkontentów odzywać się zaczynają coraz częściej głosy:

— Pójdziemy do sądu, — i niewątpliwie, o ile min. Opieki Społecznej nie wniknie w gospodarkę swych komisarzy, epilog sporu rozegra się zapewne przed sądem. Byłoby to widowisko wręcz skandaliczne, albowiem potwierdziłoby w całej rozciągłości tezę, że etatyzacja lecznictwa w Polsce doprowadziła do fatalnych wyników i chyli się ku upadkowi.

Podobna sytuacja, jak w kasach chorych, jest w instytucjach pomocy lekarskiej dla urzędników państwowych. Zaległości w tym wypadku wynoszą przeszło 2 miliony złotych, a na przykład w województwie lubelskim, w pow. puławskim, zarobki lekarzy, z tytułu niesienia pomocy urzędnikom, nie są wypłacane od 2-ch lat.

Kasy Chorych odebrały możliwość zarabkowania wielu lekarzom, lecz jednocześnie wielu zatrudniły, przynajmniej im pensje miesięczne. Cóż z tego, kiedy z pensjami temi kasy regularnie zalegają...

## 2-letni obywatel amerykański Musiał wyjechać z Polski

choć rodzice są polskimi poddanymi

Dziwne przepisy, co do uzyskania prawa pobytu w Polsce

Przed kilku laty, państwo S. wyemigrowali z Polski do Ameryki. Po pewnym czasie urodziło im się dziecko, któremu na chrzcie dano imię Leszek.

Prawo amerykańskie przewiduje, że dzieci, urodzone w Ameryce, są obywatelami amerykańskimi, aż do 21 roku życia, kiedy to mają prawo optować, o ile oczywiście chcą, na rzecz jakiegokolwiek państwa. To amerykańskie obywatelstwo dwuletniego synka państwa S. sprawiło im dużo kłopotu.

Przed niedawnym czasem państwo S. powrócili do kraju i zamieszkali w Warszawie. Pewnego dnia, gdy pani S. była sama w domu, a mąż bawił za interesami na mieście, do mieszkania przybył posterunkowy z komisariatu i oświadczył, że chce się rozmówić z panem Leszkiem S., obywatelem amerykańskim. Matka, ubawiona takim potraktowaniem swego syna, sprowadziła dwuletniego obywatela amerykańskiego przed oblicze władzy i synka swego zaprezentowała.

Przedstawiciel władzy zdziwił się niepomniernie, że ma do czynienia z dwuletnim amerykańczakiem, niemniej wszakże oświadczył matce, iż Leszek nie ma prawa pobytu w Polsce i musi Polskę opuścić. Pani S. znawcą na takim postawieniu sprawy obiecała wytłumaczyć przedstawicielowi władzy, że jest to przecież niemożliwe, aby dwuletni ich synek samotnie wrócił do Ameryki. Przedstawiciel władzy, działając na podstawie istniejących przepisów, był nieubłagany. W końcu wszakże nie chcąc widocznie sam rozstrzygać tego zawilego i trudnego zagadnienia prawnego, zawyrokował:

— Pan Leszek S., obywatel amerykański, musi pójść ze mną do ko-

misariatu.

Ala i w komisariacie niewiele mogli wskórać stroskani rodzice, albowiem decyzja władz była nieodwołalna. W końcu wszakże znaleziono wyjście z tej całej sytuacji, które ochroni 2-letniego obywatela amerykańskiego od samotnego wyjazdu do ojczyzny. Niemniej wszakże musi on wraz z rodzicami wyjechać na pe-

wien czas zagranicę i stamtąd dopiero starać się o prawo pobytu w Polsce.

— Dura lex sed lex — powie ktoś. Nam się jednak wydaje, że tego rodzaju niezłomne przepisy sfabrykowane przy biurku urzędników, kompromitują nas w oczach zagranicę, a obywatelom polskim ciążą niezmownie.

## Do WIEDNIA WYCIECZKA

paszporty turystyczne

Zapisy: WAGONS-LITS COOK  
Krakowskie Przedmieście Nr. 42/44, Nalewki Nr. 28/30

## Najpiękniejszą imprezą morską „Święto wianków” w Gdyni

GDYNIA 17.7. (tel. wł.). W dniu 15 b. m. odbyła się jedna z najpiękniejszych tegorocznych imprez nad morzem, święto wianków, zorganizowane przez Polski Biały Krzyż. W uroczystości tej, w charakterze widza, wziął udział P. Prezydent Rzeczypospolitej, który bawi tutaj na wywczasach na statku „Gdynia”.

Gdy zapadł zmierzch, basen im. P. Prezydenta otoczyła flota wojenna i handlowa, w oświetlonej formie, a na wybrzeżu zebrały się kilkadziesiąt tysięcy tłumy publiczności. Zapłonęły wszystkie światła na iluminowanych rzeźbie okrętach i statkach. Trysnęły w niebo srebrne smugi olbrzymich reflektorów. Z chwilą, gdy statek „Gdynia” płynął wraz z P. Prezydentem i świtą, trzy wystrzały obwieściły początek uroczystości.

Program rozpoczęły zawody wi-

ślarskie, regaty siódemek, w których 1-szą nagrodę zdobyła załoga O. R. P. „Burza” wraz z pucharem przechodnim, drugą nagrodę O. R. P. „Podhamin”. Dalej nastąpiły zawody kajaków jednowiosłowych i zawody kajaków dwuwiosłowych.

Następnie odbył się korowód kilkadziesiąt pomysłowo i efektywnie udekorowanych łodzi, wśród których palmę pierwszeństwa przyniosła załoga O. R. P. „Turek”. Drugą nagrodę zdobyła załoga dywizjonu łodzi podwodnych, trzecią nagrodę O. R. P. „Bałtyk”.

W dalszym ciągu programu odbyły się na morzu popisy chórów gdańskich i gdyńskiego na łodziach, przedstawiających alegoryczne obrazy. Wianki zakończyły się wspaniałymi ogniami sztucznymi i zabawą taneczną na statku „Gdańsk”, na pełnym morzu.

## Niedostateczna ilość pociągów do zakładów kąpielowych

W r. b. kursuje z Warszawy dostateczna ilość pociągów do Zakopanego i Kryni. Natomiast do innych uzdrowisk nie widać poprawy, w porównaniu z ub. latami. Specjalnie zaniechany jest dojazd do letnisk w Karpatach Wschodnich (Jaremcze, Worochta, Mikuliczyn, Morszyn, Kossów, Kuty i Zaleszczyki) i na Podole. Wobec tego, że nie uruchomiono na sezon letni, przewidzianego w rozkładzie jazdy, nadzwyczajnego pociągu noenego z Warszawy do Lwowa, nocne pociągi lwowskie są już od połowy czerwca tak przepełnione, że trudno nawet o stojące miejsca. Dzieje się to stałe w nocy z soboty na niedzielę, kiedy mnóstwo osób wyjeżdża z War-

szawy do Lwowa i zakładów kąpielowych w Karpatach na jednodniowe wycieczki lub dla odwiedzenia rodzin.

Byłoby zatem pożądane uruchomienie drugiego noenego pociągu z Warszawy do Lwowa, albo na cały okres wakacyjny, albo, podobnie, jak to ma miejsce ze „strzałą Bałtycką”, przynajmniej na noc z soboty na niedzielę dla podróży do Lwowa i na noc z niedzieli na poniedziałek dla powrotu z Lwowa do Warszawy.

Pozatem wóz bezpośredni z Warszawy do Truskawca w nocnym pociągu pośpiesznym, powinien mieć także przedział III klasy.

## Olbrzymie nadużycia W spółdzielni „Wzajemność” w Poznaniu

POZNAN, 17. 7. (tel. wł.). — W ostatnich dniach wpłynęła do prokuratora skarga kilku członków spółdzielni „Wzajemność” przeciwko zarządowi tej spółdzielni, z Leonem Nowackim na czele, któremu zarzuca się nadużycia na szkodę spółdzielni i roztworzenie jej majątku. Oskarżenie zarzuca, iż majątek spółdzielni „Wzajemność”, w wysokości 60.000 zł., dyrekcja wydała na nadmierne koszty administracyjne, w wysokości 30.000 zł. Reszta pieniędzy gdzieś przepadła. Zarzucają Nowackiemu fał-

szerstwo bilansu. Miał on w niej sce prawdziwego bilansu, sporządzonego przez urzędnika spółdzielni Borowczyka, przedłożył członkom na walnym zebraniu w lutym sfałszowany przez siebie bilans, a to w celu ukrycia niedoboru kasowego.

Spółdzielnia „Wzajemność” założona została przed dwoma laty, celem jej było udzielanie pożyczek i zapomóg pod postacią posagu i pośmiertnego. Była to spółdzielnia typu lawinowego.

Jest to trzecia z rzędu afara spółdzielcza w Poznaniu.

## Wielkie nadużycia w kancelarii reagenta

Sąd Apelacyjny w Warszawie rozpatrywać będzie, w najbliższym czasie, sprawę wielkich nadużyć w kancelarii reagenta, Stanisława Warmńskiego. Na ławie oskarżonych zasiadzie b. kierownik działu wekslowego tej kancelarii, Stanisław Michałowski, oskarżony o szereg malwersacji.

Przebieg tej sprawy jest następujący. Michałowski zjawiał się pewnego wieczoru w prywatnym mieszkaniu reagenta i oświadczył, że skradziono mu w autobusie 3.800 zł. Gdy notariusz dowiedział się o tem, że Michałowski nie powiadomił o kradzieży władz policyjnych, powziął podejrzenia. Utwierdziwszy się w tych podej-

rzaniach, zwolnił Michałowskiego z posady i zarządził natychmiastową kontrolę ksiąg, która wykazała wielkie braki kasowe.

Notariusz oskarżył Michałowskiego o szereg nadużyć, a przede wszystkim o przywłaszczenie 10.000 zł. z tytułu zainkasowanych weksli, ponadto zarzucono Michałowskiemu przywłaszczenie 3.000 zł. złożonych przez pracowników kancelarii.

W sądzie Okręgowym Michałowski do winy nie przyznał się, lecz pomimo tego sąd uznał winę Michałowskiego i wymierzył mu karę półtora roku więzienia. Skazany odwołał się do sądu Apelacyjnego.

## Sport

### L. atletyka

#### DZIŚ HELJASZ JEDZIE DO SZTOKHOLMU

Dziś, w poniedziałek, znakomity nasz lekkoatleta, mistrz świata w kuli, Zygmunt Heljasz, wyjeżdża z Poznania do Sztokholmu, gdzie weźmie udział w międzynarodowych zawodach lekkoatletycznych, organizowanych w dniach 19 — 22 b. m.

#### POLSKIE SZTANDARY NA ZAWODACH W AMSTERDAMIE

W niedzielę, rozpoczęły się w Amsterdamie wielkie międzynarodowe zawody lekkoatletyczne, na które zaproszeni byli również i Polacy.

PZLA zdecydował jednak, jak o tem donosiliśmy, zrezygnować z zawodów Amsterdamskich, ze względu na niedyspozycję Kusocińskiego i słabą formę Pławczyka. Jak donosi korespondent PAT — nieobecność Polaków na zawodach była odczuć silnie, wszędzie powiewały polskie sztandary, a afisze reklamowały udział Polaków.

W niedzielę padły na wspomnianych zawodach następujące ważniejsze wyniki:

100 mtr.: 1) Berger (Hol.) 10,4 sek., 2) Borchmayer (Niemcy) 10,5 sek., Bieg na 400 m. — 1) Metzner (Niemcy) 49,7 sek., 2) Voigt 49,8 sek., Bieg na 800 mtr.: 1) Gutheridge 1:58 sek., 2) Engelhardt (Niemcy) 1:58,6 sek., Bieg na 1500 mtr.: 1) Szabo (Węgry) 4:04,2 sek., 2) Schilgen 4:04,8 sek., Bieg na 5000 mtr.: 1) Niemiec Syring 15:16,2 sek., 2) Ghort 15:19,4 sek., Sztafeta 4 x 100 m.: 1) Niemcy 42,1 sek., 2) Holandia 42,2 sek.

W skoku wzwyż zwyciężył Węgier Bodossy — 191 cm., w skoku o tyczce — Niemiec Wegener 390 cm., w oszczepie — Niemiec Weimann 71,63 mtr. — rekord niemiecki. W biegu maratońskim — zwyciężył Norris w czasie 2 g. 42:16 sek.

#### W BELGII — KONKURENCJA IM. MINISTRA JACKOWSKIEGO

W dniu 15 sierpnia b. r. odbędą się w Brukseli narodowe belgijskie zawody lekkoatletyczne. W programie zawodów figurują konkurencje im. króla Alberta i burmistrza Maxisa.

Związek belgijski w dowód uznania za zasługi położone na polu sportowego zbliżenia polsko - belgijskiego postanowił do programu wspomnianych zawodów wprowadzić również konkurencję im. ministra Jackowskiego.

#### BIEG SZTAFETOWY RADZY-MIN — WARSZAWA.

W dniu 15 sierpnia, w rocznicę bitwy pod Radzyminem, odbędzie się bieg sztafetowy Radzymin — Warszawa, organizowany przez Warsz. Zw. Lekkoatletyczny przy pomocy i poparciu PUWF.

W biegu mogą brać udział drużyny, złożone z zawodników zrzeszonych w PZLA. Drużyna składa się z 20 zawodników, z których każdy przebiegnie na przetrzeń około 1 km. Start biegu — w Radzyminie. Meta — przed grobem Nieznanego Żołnierza. Zgłoszenia drużyn przyjmują sekretariat WZLA, Warszawa Wiejska 11, do dnia 1 sierpnia. Zwycięskie drużyny otrzymają nagrody.

#### LEKKOATLETYCZNE MISTRZOSTWA POLSKI PAŃ

W niedzielę zakończone zostały w Król. Hucie lekkoatletyczne mistrzostwa Polski w konkurencji pań, które przyniosły wyniki następujące: Skok wzwyż: 1) Wajsówna 144,5 cm., 2) Orzełówna — 140,5 cm., 3) Płucikówna (Częstochowa), 4) Janowska — po 140,5 cm.

Oszczep: 1) Jasińska (Poznań) 34 m. 55 cm., 2) Kwaśniewska (Łódź) 33 m. 58 cm., 3) Cejzikowa (Pol. W-wa) 33 m. 22 cm.

80 m. płotki — 1) Schabińska (Legia W-wa) 13,3 sek., 2) Orzełówna 13,5 sek., 3) Freiwaldówna (Kraków) 13,8 sek., Orzełówna biegła męskim stylem, trzy kroki między płotkami i prowadziła do ostatniego płotka.

100 m.: 1) Orłowska 13,1 sek., 2) Białasówna 13,2 sek., 3) Sikorzanka 13,2 sek.

800 m.: 1) Nowacka (AZS W-wa) 2:29,6 sek., 2) Świdzka (Poznań) 2:32,4 sek., 3) Głazewska (Łódź) 2:30,6 sek.

Dysk: 1) Wajsówna 43:08, wynik z eliminacji sobotniej, 2) Jasińska 33:75 m., 3) Cejzikowa 33:26.

Sztafeta 4 x 100 m.: 1) Stadjon Król. Huta 53,4 sek., 2) Makabi Kraków 54,1 sek., 3) AZS Warszawa.

Sztafeta 4 x 200 m.: 1) Stadjon Król. Huta 1:52 sek., 2) AZS Warszawa 1:56,7 sek., 3) Pogoń Katowice 1:57 sek.

W dal z rzobieg: 1) Sikorzanka 518 cm., 2) Tokarczewiczówna (Białystok) 505 cm., 3) Freiwaldówna 485 cm.

W ogólnej punktacji pierwsze miejsce zajął Stadjon — 158 pkt., 2) AZS Warszawa — 82 pkt., 3) Pogoń Katowice — 48 pkt., Makabi Kraków — 48 pkt.

#### Pilka nożna

#### RUCH POKONANY PRZEZ GARBARNIE

Na boisku Garbarni odbył się w niedzielę mecz ligowy pomiędzy krakowską Garbarnią a śląskim Ruchem, zakończony niespodziewanym lecz zasłużonym zwycięstwem drużyny krakowskiej w stosunku 4:2 (3:1). Rogów 6:2 dla Garbarni.

#### POLONIA MISTRZEM PIŁKARSKIM WARSZAWY

Na boisku Polonii rozegrano mecz rewanżowy decydujący o piłkarskim mistrzostwie Warszawy pomiędzy Polonią a mistrzem podokręgu robotniczego Strą. Po równorzędnej walce zwycięstwo odniosła Polonia w stosunku 3:0 (1:0). Bramki zdobyli Zgliniński i Karolak (z zamieszania podbramkowego).

Sędziował p. Glinka.

Dzięki temu zwycięstwu Polonia zdobyła definitywnie mistrzostwo piłkarskie okręgu warszawskiego i walczyć będzie o wejście do Ligi.

#### WISŁA POKONAŁA PODGÓRZE

W niedzielę odbył się w Krakowie mecz ligowy pomiędzy krakowskimi Wisłą i Podgórzem, startowało 20 zawodników: 1) Langner 3:03,8 sek., 2) Ereger, 3) Bartos (Cz.).

## Dzieci polskie z zagranicy na kolonjach w kraju

Na kolonje Towarzystwa Pomocy Dzieciom i Młodzieży Polskiej w Niemczech przybędą w roku bieżącym również dzieci polskie z emigracji we Francji w liczbie 120. Grupa tych dzieci przybędzie na kolonje do kraju na sierpień.

## Za udział w pochodzie komunistycznym

Starostwo grodzkie śródmiejsko - warszawskie skazało na kary bezwzględnej aresztu 25 osób za zakłócenie spokoju publicznego i zatajowanie ruchu na ul. Leszno przez udział w pochodzie komunistycznym.

Na 14 dni aresztu karnego skazano Dawida Bielobroda (Pawia 60), Morduchaja Chlewnera (Franciszkańska 22) i Janika Szersznajdra (Muranowska 17), na 10 dni, — Joneasa Dwicznera (Nowolipie 35), Fiszla Kiszko (Muranowska 32), Szymona Mildrma (na Muranowska 30), Noecha Sorgen szajna (Sapieżyńska 7), Majlocha Szorera (Twarda 18) i Bernarda Zagla (Nalewki 12), na 7 dni — Dawida Breslera (Kościełna 12), Joela Fiszma (Konarskiego 3), Hersza Guzfelda (Pawia 96), Icka Grybowera (Stawki 53), Hersza Kaplana (Pawia 96), Menocha Katuszyńskiego (Mila 61), Szlamę Merenholca (Nowolipie 66), na 5 dni — Chaima Falinowera (Mila 47) Salomona Gefesza (Dzielna 55/57), Abrama Gotliba (Pawia 8), Sreka Goldsztejna (Muranowska 13), Hersza Mendelbauma (Mylina 1) i Borka Rożańskiego (Freta 16) i na 3 dni — Szlamę Himelfarba (Dzika 38).

## Z kraju

ZAKOPANE. — Onegdaj na stokach Mięguszwieckich, nad Morskim Okiem, wydarzył się ponowny wypadek taterniczy. Mianowicie, silnych potużceń doznał Franciszek Matzner, słuchacz prawa z Pragi Czeskiej. Schodził on ze szczytu ku Czarnemu Stawowi i stoczył się 60 mtr. w dół.

LWÓW. — Pogotowie ratunkowe wezwane zostało do mieszkania Maksyma Tempelmanna, gdzie stwierdzono ciężką chorobę u 6-letniego chłopca, z objawami zatrucia mięsem. Zatrucie nastąpiło wskutek spożycia nieświeżej kaczki.

KATOWICE. — W sobotę, około północy, szalała nad Katowicami i okolicą niezwykle silna burza. Deszcz padał bez przerwy przez dwie godziny. Woda zalała ulice, chodniki i kanały. Straż pożarna musiała interwenjować kilkakrotnie.

KATOWICE. — We wsi Ochocze, pod Katowicami, zamordowano 78-letnią staruszkę, Jadwigę Kubistową. Cały pokój, w którym mieszkała staruszka, został splondrowany. Mordercy poszukiwali widocznie pieniędzy, albowiem Kubistowa uchodziła za osobę zamożną. Policja zatrzymała narazie syna zamordowanej, Wiktora Kubistę, i mieszkającą tego domu niejaką Rawiecką. Energiczne dochodzenie w toku.